

# NOWA WERSJA KONSTYTUCJI DLA NAUKI – NAJWAŻNIEJSZE ROZWIĄZANIA

**Ludwika Tomala**

Polska Agencja Prasowa

Zmiany m.in. w ustroju uczelni i ich finansowaniu, oraz w uzyskiwaniu doktoratu przewiduje uaktualniony po konsultacjach projekt ustawy o uczelniach, tzw. Konstytucji dla Nauki. Projekt daje uczelniom większą swobodę w dysponowaniu środkami; pojawiają się nowe programy dla mniejszych uczelni.

Projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. Ustawy 2.0, nazywanej też Konstytucją dla Nauki, zaprezentował 22 stycznia w Warszawie minister nauki i szkolnictwa wyższego, wicepremier Jarosław Gowin. Projekt zawiera zmiany wprowadzone po trwających od września ub.r. konsultacjach społecznych i międzyresortowych.

Wśród ważnych kierunkowych zmian zawartych w projekcie jest m.in. uzależnienie wielu możliwości uczelni (m.in. możliwości prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim i nadawania stopni naukowych) od kategorii naukowych, jakie uzyska w prowadzonych dyscyplinach. Uczelnie (publiczne i niepubliczne) dzielić się będą na akademickie i zawodowe. Wedle proponowanych zapisów organami publicznej szkoły wyższej, oprócz rektora i senatu, będzie również nowe gremium - rada uczelni, której większość stanowić mają osoby spoza tej placówki. Rektor zyska (kosztem gremiów kolegialnych, np. rad wydziałów) większą możliwość kształtowania polityki uczelni.

Duże zmiany będą dotyczyć doktorantów. Na uczelniach mają powstawać szkoły doktorskie, gdzie wszyscy doktoranci będą mieli zapewnione stypendia. Przed doktorantami będą jednak stawiane większe wymagania, jeśli chodzi o jakość ich badań i publikacji.

Kolejna nowość to kształcenie specjalistyczne. Można byłoby więc uzyskać wykształcenie o oczko wyższe niż matura, a o oczko niższe niż licencjat.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) nie wycofuje się z habilitacji, choć nie będzie ona konieczna, by pracować na stanowisku profesora uczelni. W przepisach pozostanie też profesura belwederska - tytuł profesora podobnie jak teraz będzie nadawany przez prezydenta RP.

Projekt Ustawy 2.0 zawiera też przepisy dotyczące lustracji. Osoba, która pracowała w organach bezpieczeństwa, współpracowała z nimi lub odbywała w nim służbę między a 1944 a 1990 r. nie będzie mogła otrzymać tytułu profesora. Nie będzie też mogła być rektorem, członkiem takich gremiów jak rada uczelni, kolegium elektorów czy senat. Nie będzie mogła również pełnić funkcji w ogólnopolskich instytucjach szkolnictwa wyższego i nauki.

**Wśród ważnych kierunkowych zmian zawartych w projekcie jest m.in. uzależnienie wielu możliwości uczelni (m.in. możliwości prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim i nadawania stopni naukowych) od kategorii naukowych, jakie uzyska w prowadzonych dyscyplinach.**

Poza tym MNiSW proponuje w projekcie trzy duże programy - inicjatywy doskonałości. Jeden z programów skierowany jest do najlepszych uczelni akademickich, drugi - do uczelni akademickich w regionach, a trzeci - do publicznych uczelni zawodowych.

W projekcie znalazła się propozycja ścieżki dochodzenia do finansowania nauki i szkolnictwa wyższego na poziomie 1,8 proc. PKB w 2025 r.

Projekt ustawy nie przewiduje dodatkowych opłat za studia stacjonarne na uczelniach publicznych.

## PODZIAŁ UCZELNI

Po reformach wiele zależeć będzie od uzyskanej w wyniku ewaluacji kategorii naukowej (będzie pięć kategorii: A+, A, B+, B, C). Ewaluacji poddawane będą poszczególne dyscypliny nauki prowadzone na uczelni, a nie tak jak do tej pory jednostki organizacyjne uczelni. Klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych ma się opierać na stosowanym już w Europie modelu OECD.

Projekt przewiduje też podział uczelni (publicznych i niepublicznych) na akademickie i zawodowe. Uczelnią akademicką ma być taka, która prowadzi działalność naukową i co najmniej jedną z prowadzonych tam dziedzin oceniono na A+, A albo B+. Tylko uczelnie akademickie będą mogły prowadzić kształcenie doktorantów w szkołach doktorskich.

Uczelnia zawodowa z kolei prowadzić ma kształcenie uwzględniając potrzeby otoczenia gospodarczo-społecznego. Może prowadzić kształcenie wyłącznie na profilu praktycznym.

W projekcie znalazły się obostrzenia związane z możliwością stosowania nazw „akademia”, „politechnika”, „uniwersytet”. Jednak uczelnie, która przestanie spełniać wymogi, nie musi zmieniać starej nazwy.

### USTRÓJ UCZELNI

Wedle proponowanych zapisów organami publicznej szkoły wyższej, oprócz rektora i senatu (jak dotychczas), ma być również rada uczelni.

Rada uczelni będzie mogła mieć 7 lub 9 członków, z tego ponad połowę będą stanowiły osoby spoza uczelni. Jednym z jej członków będzie przewodniczący samorządu studenckiego, a wyboru pozostałych członków rady dokona senat uczelni. Do zadań rady uczelni należeć ma: uchwalanie strategii uczelni i zatwierdzanie sprawozdania z wykonania tej strategii, opiniowanie projektu statutu, monitorowanie: gospodarki finansowej i monitorowanie zarządzania uczelnią; wybór rektora albo wskazywanie kandydatów na

## Po reformach uprawnienia do prowadzenia studiów i nadawania stopni naukowych będą przypisane uczelniom, a nie ich jednostkom organizacyjnym. Uczelnie ocenione w danej dyscyplinie najlepiej (na A+ lub A), będą mogły nadawać stopnie doktora i doktora habilitowanego.

rektora; a także zatwierdzanie sprawozdania z realizacji strategii uczelni.

Rektora wybierać będzie kolegium elektorów albo rada uczelni (w zależności od statutu uczelni). Do zadań rektora należeć ma m.in. reprezentowanie uczelni, zarządzanie nią, przygotowywanie projektu statutu oraz projektu strategii uczelni, sprawozdawanie z realizacji strategii uczelni, polityka kadrowa i powoływanie kierowników, tworzenie szkół doktorskich, prowadzenie gospodarki finansowej uczelni.

Senat uczelni w dalszym ciągu mają tworzyć studenci, doktoranci, nauczyciele akademicy i inni pracownicy uczelni. Do zadań senatu należy m.in.: uchwalanie statutu i regulaminu studiów, opiniowanie projektu strategii uczelni; powoływanie i odwoływanie członków rady uczelni; przeprowadzanie oceny funkcjonowania uczelni, formułowanie rekomendacji dla rady uczelni i rektora, nadawanie stopni doktora i doktora habilitowanego, ustalanie programów: studiów i programów kształcenia w szkołach doktorskich, określanie sposobu i trybu potwierdzania efektów uczenia się

### PROWADZENIE STUDIÓW

Po reformach uprawnienia do prowadzenia studiów i nadawania stopni naukowych będą przypisane uczelniom, a nie ich jednostkom organizacyjnym.

Uczelnie ocenione w danej dyscyplinie najlepiej (na A+ lub A), będą mogły nadawać stopnie doktora i doktora habilitowanego. Nie będą musiały - w przeciwieństwie do gorzej ocenionych dziedzin - uzyskiwać pozwolenia na otwarcie nowego kierunku studiów przypisanego do tej dziedziny. Będą też mogły utworzyć na tym kierunku jednolite studia magisterskie.

Jeśli uczelnia uzyska w danej dziedzinie kategorię B+, będzie mogła tam nadawać jedynie stopień doktora.

A nowe kierunki studiów będzie mogła otworzyć dopiero po uzyskaniu zgody ministra.

Z kolei uczelnie o najniższych kategoriach w danej dyscyplinie (B lub C) nowe kierunki studiów będą mogły otwierać tam tylko na profilu praktycznym i to za pozwoleniem ministra. Placówki te nie będą mogły prowadzić szkół doktorskich.

Z projektu po konsultacjach wycofano przepis, który mówił, że minister nauki będzie mógł odmówić pozwolenia na utworzenie kierunku studiów, jeśli uzna, że kształcenie na danym kierunku nie odpowiada tamtejszym potrzebom społeczno-gospodarczym.

Przypisanie studenta do określonego kierunku studiów następuje nie później niż po pierwszym roku studiów.

Nowe przepisy dopuszczają możliwość potwierdzanie efektów uczenia się. Osoby z doświadczeniem zawodowym mogą więc skrócić swój czas studiów. Ale taka możliwość będzie dostępna tylko w najlepszych dyscyplinach (ocenionych na A+, A lub B+).

Z projektu - po konsultacjach - zniknęły zapisy dotyczące możliwości tworzenia związków uczelni. Jest natomiast mowa o możliwości tworzenia federacji uczelni.

Projekt daje możliwość prowadzenia kursów i szkoleń umożliwiających uzyskanie kwalifikacji na poziomie 5. Polskiej Ramy Kwalifikacyjnej. A to znaczy, że uczelnia mogłaby oferować cykle kształcenia krótsze niż studia pierwszego stopnia (np. 4 semestry). Uzyskać można byłoby wtedy wykształcenie o oczko wyższe niż matura, a o oczko niższe niż licencjat - co jest możliwe w wielu krajach. Dotąd takiej możliwości w Polsce nie było.

### STUDENCI

Podstawą przyjęć na studia ma być egzamin maturalny, ale uczelnia będzie mogła zarządzić egzamin wstępny (co najmniej połowę wyniku rekrutacji muszą jednak stanowić wyniki matury).

Przy rekrutacji na studia uczelnia będzie musiała podać pełen katalog i wysokość opłat, jakie musi ponieść w ramach studiów student.

Wycofano się z proponowanego wcześniej (w wersji z września ub. r.) zapisu, że studia niestacjonarne trwać mają dłużej niż studia stacjonarne. Uczelnia będzie jednak mogła sama zdecydować, czy wydłużyć trwanie tych pierwszych.

Projekt zakłada, że utrzymane będą 50 proc. ulgi w opłatach za przejazdy komunikacją miejską. Nie powinny się też zmienić możliwości, jakie daje system pomocy materialnej.

### DOKTORANCI

Po reformach mają istnieć dwie ścieżki uzyskania doktoratu: szkoły doktorskie i ścieżka eksternistyczna tzw. z wolnej stopy. W szkołach doktorskich każdy doktorant będzie miał zapewnione stypendium naukowe, a szkoły nie będą miały formy niestacjonarnej.

Stypendium naukowe doktoranta (przyznawane przez maksymalnie 4 lata) wynosić ma początkowo co najmniej 55 proc. przeciętnego wynagrodzenia (wg danych na 2017 r. byłoby to ok. 2500 zł). A po otrzymaniu przez daną osobę pozytywnej oceny śródkresowej, byłoby podnoszone do co najmniej 85 proc. wygodzenia przeciętnego (wg danych na 2017 r. byłoby to ok. 3800 zł brutto). Negatywna ocena śródkresowa wiązać się ma ze skreśleniem z listy doktorantów.

Do obrony doktoratu niezbędni będą 3 recenzenci spoza danej instytucji.

Aby uzyskać stopień doktora, trzeba będzie m.in. mieć na koncie recenzowaną monografię naukową (lub chociaż jej rozdział) lub publikację w rozpoznawalnym czasopiśmie (z listy ministra). To wymagania trudniejsze do spełnienia niż te zapisane w obecnie obowiązującej ustawie.

### PRACOWNICY NAUKOWI

W projekcie wymieniono cztery różne stanowiska nauczycieli akademickich: profesor (może nim być osoba z tytułem profesora), profesor uczelni (może nim być doktor z osiągnięciami), adiunkt (osoby ze stopniem doktora) oraz asystent (może nim być magister).

Przewidziano też trzy ścieżki kariery: dydaktyczną, badawczą i badawczo-dydaktyczną.

Podstawowym miejscem pracy nauczyciela akademickiego jest uczelnia, w której jest on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy. Nauczyciel akademicki może mieć tylko jedno podstawowe miejsce pracy - zakłada projekt.

Roczny wymiar zajęć dydaktycznych wynosić ma do 360 godzin dydaktycznych (po 45 minut) dla pracownika dydaktycznego, a do 240 godzin dydaktycznych - dla pracownika badawczo-dydaktycznego.

Resort nauki chce, by na stanowisku profesora uczelni mógł być zatrudniony nawet doktor (z osiągnięciami - np. naukowymi lub dydaktycznymi). Świetny wykładowca będzie mógł więc zostać profesorem uczelni, nawet jeśli nie będzie miał habilitacji. Z przepisów znikną też ograniczenia, jeśli chodzi o czas na zrobienie habilitacji (dotąd 8 lat).

### HABILITACJA

Stopień doktora i doktora habilitowanego nadawać będzie senat uczelni (albo inny wyznaczony w statucie uczelni organ) a - w przypadku instytutów - rada naukowa. Tytuł profesora ma nadawać - podobnie jak teraz - prezydent RP.

Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów Naukowych - która zajmowała się m.in. postępowaniami w zakresie habilitacji i profesurę - zastąpi Rada Doskonałości Naukowej.

Aby uzyskać habilitację, trzeba będzie mieć stopień doktora i znaczne osiągnięcia naukowe lub artystyczne, a także wykazywać się aktywnością naukową w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej - w szczególności zagranicznej.

Łatwiejsza droga do habilitacji otworzy się przed osobami, które kierowały prestiżowymi grantami badawczymi o renomie międzynarodowej (szczególnie laureatami grantu ERC).

### PROFESURA

Profesorem z kolei - zgodnie z projektem - będzie mogła zostać osoba, która ma na koncie wybitne osiągnięcie i wykazuje się istotną aktywnością naukową/artystyczną realizowaną we współpracy międzynarodowej. Osoba ta powinna też mieć doświadczenie w kierowaniu zespołami badawczymi w ramach grantów (ten ostatni wymóg nie dotyczy profesorów w zakresie sztuki).

Tytuł profesora będą mogły uzyskiwać osoby z habilitacją. Resort nauki chce jednak, by w wyjątkowych przypadkach tytuł profesora mógł uzyskać nawet doktor bez habilitacji.

Projekt zakłada, że prawomocne orzeczenie sądu o złожeniu niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego profesora, skutkuje tym, że utraci on ten tytuł.

### FINANSOWANIE

Zmieni się ma też model finansowania szkolnictwa wyższego i nauki. Środki na utrzymanie potencjału dydaktycznego (kształcenie studentów, utrzymanie uczelni, rozwój zawodowy kadry), oraz potencjału badawczego (m.in. prowadzenie działalności naukowej, zakup aparatury czy infrastruktury poniżej 500 tys. zł, studia doktorskie, komercjalizacja) przyznawane będą w postaci subwencji. A to oznacza, że uczelnie nie będą miały tych pieniędzy porozdzielanych odgórnie na osobne portfele. Będą mogły więc swobodniej niż dotąd decydować, na co konkretnie przeznaczą otrzymane środki. Pieniądze te, jeśli są niewykorzystane w danym roku kalendarzowym - przechodzą na rok następny.

Środki kierowane będą do uczelni, a nie - jak dotąd - do jej jednostek organizacyjnych (np. wydziałów).

W projekcie zapisano coroczne minimalne wydatki budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe. W roku 2019 ma to być 1,2 proc. PKB, co roku ma rosnąć o 0,1 proc. aż do 2025 r. kiedy poziom ten osiągnie 1,8 proc. PKB.

### EWALUACJA

Ewaluacja jakości działalności naukowej prowadzona będzie - jak zakłada projekt - co cztery lata przez Komitet Ewaluacji Nauki (dotąd - Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych).

Przy ewaluacji osiągnięcie naukowe będzie można wykazać tylko raz - przy ocenie tylko jednej dyscypliny. I to za upoważnieniem autora tego osiągnięcia.

Natomiast ewaluacji jakości kształcenia dokonywać będzie Polska Komisja Akredytacyjna. Taka ocena może być albo pozytywna, albo negatywna.

### PROGRAMY INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI

Najlepsze uczelnie akademickie będą mogły zawalczyć o dodatkowe środki w ramach programu „Inicjatywa doskonałości - uczelnia badawcza”. W programie tym mogą uczestniczyć uczelnie, które działają w co najmniej 6 dyscyplinach, nie mają żadnej oceny B ani C, a w połowie swoich dyscyplin mają najlepsze oceny (A lub A+). Warunkami są także prowadzenie szkoły doktorskiej i brak negatywnej oceny programowej. 10 najlepszych uczelni może pozyskać co najmniej dodatkowych 10 proc. środków przyznanych w ramach subwencji. A pozostałe uczelnie, które spełniają wymogi konkursu - na dodatkowe 2 proc.

Drugi konkurs - „Regionalna inicjatywa doskonałości” - ma być skierowany do uczelni akademickich, które powyższych wymogów nie spełnią. Muszą one jednak posiadać kategorię naukową A+, A albo B+ i prowadzić szkołę doktorską. Polska podzielona będzie na regiony, w ramach których ogłaszany jest konkurs. W regionach tych wyznaczone będą maksymalnie trzy dyscypliny. Uczelnie będzie mogła w tym programie wywalczyć do 2 dodatkowych procent środków, jakie otrzymuje z subwencji.

Trzeci konkurs - „Dydaktyczna inicjatywa doskonałości” - skierowany ma być do publicznych uczelni zawodowych. Środki może uzyskać nawet 15 uczelni. W ocenie brane będą pod uwagę oceny kształcenia przez PKA oraz wyniki monitoringu karier absolwentów.

Jarosław Gowin liczy na to, że rząd przyjmie projekt w połowie lutego. Minister planuje też zorganizować wysłuchanie publiczne ustawy. Resort nauki chce, by ustawa zaczęła obowiązywać od 1 października 2018 r. (PAP)

Źródło: PAP - Nauka w Polsce [www.naukawpolsce.pap.pl](http://www.naukawpolsce.pap.pl)